

Słowa kluczowe: Berdiajew, twórczość, wolność, antropologia, filozofia rosyjska, filozofia religijna, Bóg

Keywords: Berdyaev, creativity, freedom, anthropology, Orthodox philosophy, the philosophy of religion, God

Ks. Vitaliy Kashchuk

UNIwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie
Wydział Filozofii Chrześcijańskiej

SPOSÓB FILOZOFOWANIA MIKOŁAJA BIERDIAJEW JAKO SKUTEK JEGO ROZUMIENIA TWÓRCZOŚCI I WOLNOŚCI

Badając twórczość jakiegoś myśliciela, tematykę jego zainteresowań, formę wyrazu myśli, kierunek poszukiwań, wnioski do których dochodził, można dostrzec pewną zależność między postawą życiową autora, która przejawia się na różnych płaszczyznach, a jego filozofią.

Podobnie, przypatrując się dorobkowi naukowemu Mikołaja Bierdiajewa (1874-1948), szczególnie takim tematom filozoficznym, jak wolność i twórczość, a dokładnie – twórczość jako skutek wolności, nie sposób nie zauważyć pewnego rodzaju związku między poruszonymi przez filozofa zagadnieniami a jego stylem filozofowania, a mianowicie formą, sposobem wyrażania się oraz językiem.

Warto spojrzeć bliżej na to, jak M. Bierdiajew rozumiał wolność, czego oczekiwał od twórczości i czy realizował osobiste przemyślenia w sposobie filozofowania.

WOLNOŚĆ JAKO PODSTAWA ANTROPOLOGICZNA FILOZOFII M. BIERDIAJEW

Według M. Bierdiajewa, podstawą antropologii w ujęciu filozoficznym jest wolność. Z tezy o istnieniu wolności filozof wyprowadza całą rzeczywistość i wolnością ją uzasadnia. Ewa Matuszczyk, we wstępie do książki M. Bierdiajewa *Filozofia wolności*, wskazuje na dwie zasadnicze funkcje pojęcia wolności w filozofii tegoż autora. W pierwszym przypadku filozof posługuje się pojęciem wolności, aby ocenić koncepcje ontologiczne i gnoseologiczne innych filozofów. W drugim natomiast za pomocą tego pojęcia wyjaśnia: status ontycznego świata obiektywnego, sens historii i kondycję człowieka (Matuszczyk, 1995, s. V).

Tłumacząc, jakie są źródła wolności, i wskazując na nie, M. Bierdiajew podkreśla, że opiera się na dziele *Ungrund* niemieckiego mistyka, Jakuba Boehmego (Бердяев, 1929a, s. 95–99). Jego tok rozumowania „nie dostarcza nauki racjonalnej, wyrażonej w czystych pojęciach, lecz jest odzwierciedleniem pewnej wizji, wysłowionej za pomocą symboli i mitów, i być może dlatego – jak dalej zaznacza M. Bierdiajew – Boehmemu udaje się uchylić zasłony okrywające głębię, do której nie sięga racjonalna filozofia” (Bierdiajew, 2004b, s. 85).

Rosyjski filozof, przytaczając wypowiedzi Boehmego oparte na jego koncepcji *Ungrund*, przedstawia, wizję wolności jako czegoś bardziej pierwotnego od bytu, czegoś, co jest podstawą bytu. Mówi, że głębiej od bytowania leży *Ungrund* – otchłań, irracjonalna tajemnica, pierwotna wolność. *Ungrund* jest niczym, jest „pozbawionym podstawy okiem wieczności”, a jednocześnie jest wola, również pozbawioną podstaw i niezdeterminowaną. Jest to zarazem wolność. Wolność jawi się jako „nic”, jako niebyt, ale z niej wywodzi się coś. „Nic” pragnie, pożąda czegoś. Wolność i pozbawiona podstawy wola są „głodem Czegoś, ponieważ Nic, nie chce być Niczym” (tamże, s. 81). Wolność jest w ciemności i pragnie światła, ale jest też źródłem światła. Wola, czyli wolność, jest początkiem wszystkiego. Wolne nic jest pierwotniejsze od Boga i istnieje poza Bogiem. W Bogu jest natura, zasada od Niego różna. Boski *Ungrund* istnieje przed pojawieniem się w wieczności troistości Boskiej. Bóg rodzi się z Boskiego Nic i w Nim się wypełnia (tamże, s. 81–82; Бердяев, 1929a, s. 99).

Według M. Bierdiajewa, wolność nie jest stworzona i jest zakorzeniona w niczym, w meonie, ale „nic” nie oznacza nicości. W ten sposób jest określony prymat wolności nad bytem i dlatego właśnie chaos jest rdzeniem natury. Takie pojmowanie wolności, jak mówi M. Bierdiajew, doprowadziłoby do rozpaczki zarówno greckich filozofów, jak i średniowiecznych scholastyków z ich ontycznym rozumieniem wolności. W tym przypadku byt jest tworem wtórnym i w nim wolność zawsze jest ograniczona albo całkiem zanika (Bierdiajew, 2004b, s. 83–84,

85). Wolność jednak nie jest ontyczna, lecz jak było powiedziane, meoniczna. To znaczy, że jest niczym w sensie realności świata przyrodzonego (Bierdiajew, 2004a, s. 5).

Bazując na takim postrzeganiu wolności, Bierdiajew dochodzi do wniosku, że jest możliwa wolność człowieka jako istoty niezdeterminowanej przez Boga. Jak zaznacza J. Iszczenko, Bierdiajew uzasadnia w ten sposób wolność i broni jej przed determinacją (Ищенко, 2003, s. 404). Ale wolność prawdziwa, według rosyjskiego filozofa, może się spełnić tylko w Chrystusie – Bogoczłowieku i przez Niego, ponieważ tylko w Nim są złączone i nie pomieszane dwie natury – ludzka i Boska. W Nim udzielana człowiekowi łaska pochodzi od natury Boskiej i jednocześnie od natury ludzkiej (Бердяев, 1929, s. 100). Chrystus jest prawdziwym Bogiem i prawdziwym człowiekiem. W tej tajemnicy Bogoczłowieczeństwa zostaje przewyciężony monizm i dualizm¹. Wolność Syna staje się źródłem wolności całej ludzkości. W Nim dokonuje się wolna odpowiedź na wołanie o miłość ze strony Boga, czyli na potrzebę Boga, jak to rozumiał M. Bierdiajew, potrzebę Boga w miłości. Urzeczywistnia się to w duchowym świecie i odzwierciedla w świecie ziemskim. W Synu Bożym, w sposób duchowy, znajduje się cały ród starego Adama i czerpie z Niego – Adama Nowego – wolność. Wolność nie tylko Boską, lecz także wolność względem Boga, wolność zwracania się do Boga, wolność bycia synami Boga. W ten sposób zbawienie i oswobodzenie świata – mówi dalej M. Bierdiajew – dokonuje się nie tylko przez Boga, lecz także w wolności, przez całe „soborowe” człowieczeństwo zjednoczone w Chrystusie. Przez tegoż Chrystusa – Człowieka Absolutnego – współuczestniczymy w drugiej Osobie Trójcy Świętej, w boskim misterium, dokonującym się w głębi Boskiej Trójcy (Бердяев, 1927b, s. 99)².

Wolność, która pochodzi od Adama Niebiańskiego jest związana z miłością. Jest to miłość wolna – wolność w miłości. Bóg tęskni z miłością, do innego (drugiego), ponieważ Bóg jest miłością, a miłość nie może pozostawać zamknięta – zawsze wychodzi ku drugiemu. W swoim Synu Bóg znajduje innego, który miłuje i jest miłowany. Miłość może być tylko wolna, i tylko takiej miłości potrzebuje Bóg. Dzięki Nowemu Adamowi w doświadczeniu relacji miłości Syna i Ojca uczestniczy cały rodzaj ludzki. M. Bierdiajew rozumiał Miłość jako trzecią Osobę Trójcy Świętej, w królestwie której nie ma sprzeczności między wolnością Boga a wolnością człowieka – między wolnością a łaską, ponieważ łaska działa wewnątrz samej wolności. Tajemnica dwóch natur – dwujedności – znajduje wyjaśnienie w Troistości.

1 M. Bierdiajew w danym kontekście nie wartościuje pojęć „monizm” i „dualizm” a stosuje je na określenie jedności Boga oraz dwóch natur w Chrystusie.

2 Podobne poglądy miał Włodzimierz Sołowiow. (zob. Бердяев, 1925)

Relacje między Bogiem a człowiekiem (Jego Drugim) spełniają się tylko w Trzecim, w Duchu, w którym Miłość się wypełnia. „Królestwo miłości w wolności jest królestwem Troistości” – jak stwierdza M. Bierdiajew. Dlatego tylko w chrześcijaństwie jest możliwa pełnia wolności człowieka (tamże, s. 100).

Precyzuje on swoją definicję wolności, wskazując na duchowo-cieleśną kondycję człowieka. Człowiek nie może, jego zdaniem, pretendować do czystej autonomiczności, gdyż autonomiczność powinna być ukazana (przedstawiona) przez stan duchowy człowieka. Całkowita natomiast wolność objawia się dopiero w doświadczeniu duchowym, innymi słowy, w życiu duchowym i nie może być przedmiotem deklaracji zewnętrznych, dlatego to Bierdiajew powiada, że „rewolucyjne żądania wolności prowadzą do nowych form tyranii i niewoli” (tamże, s. 104).

Jeśli zaś chodzi o ostateczne osiągnięcie wolności, to człowiek zdobędzie ją (wyjdzie z determinacji świata obiektywnego), gdy nastąpi koniec czasu i skończy się ziemską historią, a nadejdzie królestwo Boże. Koniec historii jest wolnością. Oznacza uzyskanie wolności i osobowości w konkretnej uniwersalności duchowego istnienia, w wieczności, która ma charakter metahistoryczny (Bierdiajew, 2004b, s. 156–157. Matuszczyk, 1995, s. XI).

TWÓRCZOŚĆ JAKO GŁÓWNE ZADANIE CZŁOWIEKA W ŚWIECIE W MYŚLI

Rozważanie o twórczości Bierdiajew umiejscawia w kontekście namysłu na temat kondycji człowieka i świata po grzechu pierworodnym. W tym celu posługuje się on przypowieścią z Księgi Rodzaju o Adamie i Ewie, ponieważ uważa Biblię za konkretne i religijne źródło filozofii o pierwszym upadku. Twierdzi, że w Księdze Rodzaju są pomieszane porządki: niebieski i ziemski, wieczny i czasowy, duchowy i naturalny, a to, co dokonywało się w przestrzeni pozaziemskiej, czyli w przestrzeni pierwotnego raju, zostało przedstawione jako wydarzenie tego świata, który jest znany nam obecnie. Rosyjski myśliciel powiada, że opowieść o Adamie i Ewie jest mitem i ma charakter symboliczny, który przedstawia przedczasową, kosmiczną katastrofę stworzenia. Słowo „mit” nie oznacza tutaj kłamstwa czy wymysłu. W danym przypadku przez mit jest ograniczone i uwarunkowane przedstawienie prawdy absolutnej. Mit jest narzędziem komunikacji ponieważ wszystkie kategorie pojęciowe oraz ludzkie kategorie czasoprzestrzeni zostały, według filozofa, skażone grzechem pierworodnym (tamże; Бердяев, 1927a).

M. Bierdiajew jest przekonany, że upadek człowieka, jako wyższego hierarchicznego centrum przyrody, pociąga za sobą upadek całej przyrody i powoduje jej martwość oraz materializację. Według niego, przyroda jest „organiczną

hierarchią żywych istot”, a jej materialność jest „jedynie wcieleniem, obiektywizacją (warto pamiętać, że rosyjski myśliciel najczęściej używa terminu „obiektywizacja” na określenie stanu, sytuacji świata i człowieka po upadku) żywych istot, duchów różnych stopni hierarchicznych” (Bierdiajew, 2001, s. 59), czyli jest zniewoleniem ducha. Grzesząc (lub, jak to nazywa Bierdiajew, „wypadając z wyższej Boskiej rzeczywistości”) człowiek został pogrążony w przyrodniczo-naturalny świat konieczności, który na wiele sposobów oddziałuje na człowieka i zniewala go swoimi prawami przysyłając prawdę o jego boskim pochodzeniu (tamże, s. 59–60, 127; Бердяев, 1923, s. 63).

M. Bierdiajew dochodzi do wniosku, że głównym zadaniem człowieka na ziemi jest szeroko pojęta twórczość. W przedmowie do niemieckiego wydania swojej książki *Sens twórczości* (wydana w Imperium Rosyjskim w 1916 r.), w 1927 r., pisze, że nadal jest przekonany, że Bóg woła człowieka do twórczego porywu i do twórczej odpowiedzi na miłość Boga. W tym powołaniu człowiek jest wezwany do królewskiej i twórczej roli w świecie, a Bóg oczekuje jego wolnej odpowiedzi na to wezwanie (Bierdiajew, 2001, s. 61, 58; Бердяев, 1916b, s. 92; 1923, s. 158. Bierdiajew, 2004b, s. 87, 133; Бердяев, 1941, s. 220–221, 258)³. Jeżeli chrześcijaństwo jest religią zbawienia, to, jak zauważa M. Ożewan, badając myśl rosyjskiego filozofa, zbawienie dokonuje się przez twórczość (Ожеван, 2003, s. 534).

Przez ludzką wolność grzech pierworodny pokrzyżował pierwotny zamiar Boga wobec człowieka. I dlatego tajemnica odkupienia, mówi Bierdiajew, na przestrzeni dziejów ludzkości i chrześcijaństwa jakby przykryła tajemnicę o twórczości człowieka. Temat centralnego miejsca człowieka w świecie i jego twórczej aktywności nie był nawet klarownie stawiany w myśli patrystycznej i scholastycznej (Bierdiajew, 2001, s. 68–69; 2002, s. 108, 110).

Tajemnicę twórczości M. Bierdiajew nazywa antropologiczną, a nie teologiczną. Nie jest ona dana człowiekowi przez prawo i odkupienie i nie jest narzucona odgórnie przez objawienie oraz nie może być niczym skrepowana lub uwarunkowana ze względu na podobną do boskiej wolność człowieka. Twórczość jest cechą bogopodobnej wolności ludzi. Przez ową twórczość odkrywa się w człowieku obraz twórcy, i twórczość powinna być odkryta przez samego człowieka w sposób wolny. Jest to twórczość, która nie mieści się w kategoriach ani Starego, ani Nowego Testamentu, ponieważ jest to twórczość Ducha Świętego, twórczość wolności całkowitej. Odkrywając sens twórczości, człowiek odkrywa w sobie podobieństwo Boże i boską moc. Człowiek, przez swoją boską wolność i ogromną

3 Wydaje się, że w swoich wcześniejszych dziełach M. Bierdiajew rozumiał twórczość jako pewne zadanie, dokonywane w sposób wolny. Chodziło m.in. o tworzenie dobra (zob. Бердяев, 1905, s. 388, 391, 394).

odpowiedzialność, jest dodatnim (przynoszącym „dochód”) objawieniem się czegoś nowego w Bogu. Bóg czerpie z twórczego doświadczenia człowieka i dlatego, na poziomie własnej twórczości człowiek jest całkowicie sam, ponieważ, gdyby dostał on od Boga jakąś pomoc, to jego zadanie nie byłoby spełnione. Dlatego też pochodzenie prawdziwej twórczości jest możliwe tylko z wolności (Bierdiajew rozumie ją też jako możliwości), ponieważ w warunkach świata, po grzechu, możliwa jest tylko redystrybucja, kompilacja materii, która nie jest czymś nowym w świecie (tamże, s. 81–83, 89; Бердяев, 1916a, s. 511–512; 1913, s. 540; Bierdiajew, 2004b, s. 118; Бердяев, 1941, s. 245).

Dlatego, jak twierdzi W. Szapował, ludzka twórczość jest dla M. Bierdiajewa nie tylko walką ze złem, grzechem i jego skutkami, ale jest także, a nawet przede wszystkim, stwarzaniem nowego świata, nowego kosmosu i kontynuacją Bożego dzieła tworzenia. Jedynie z powodu grzechu pierwotnego i jego skutków tajemnica twórczości została przyćmiona tajemnicą odkupienia. Dlatego powołaniem, celem, człowieka nie jest zbawienie, a twórcze „wstępowanie”, które ze swej istoty nie jest reakcyjne (zachowawcze lub wtórne wobec świata), ale rewolucyjne, podejmujące inicjatywę przemiany. Nie chodzi o zwykły powrót do pierwotnego stanu raju, ale o tworzenie nowego Kosmosu, tego, czego jeszcze nie było. Do tego jednak człowiekowi potrzebne jest wybawienie od zła i grzechu, które już dokonało się w Chrystusie. Prawdziwa twórczość możliwa jest więc tylko przez Chrystusowe odkupienie. Skierowana jest ona ku Chrystusowi i dokonuje się w Duchu Świętym (Шаповал, 2003, s. 479; Бердяев, 1916b, s. 84, 88–89, 115; 1911, podtytuł VII).

Doświadczenie twórczości Bierdiajew przyrównuje do doświadczenia religijnego i za takie je uważa. Jest to jedną z form walki ze światem poddanym skutkom grzechu. W związku z tą formą walki twórcze doświadczenie jest – zdaniem rosyjskiego filozofa – duchowe i nie potrzebuje żadnego usprawiedliwienia czy uzasadnienia. Co więcej, M. Bierdiajew uważa, że wszystko – człowiek i jego życie – jest przed Bogiem usprawiedliwione twórczością. Przez akt i wysiłek twórczy⁴ człowiek przekracza, przewycięża świat konieczności i determinacji, jego ciężar. W tym znaczeniu transcenduje on świat, niszczy oraz ostatecznie zwycięża grzech i wchodzi w prawdziwy świat wolności. W bardziej głębokim znaczeniu twórczość jest zwycięstwem nad niebytem (Bierdiajew, 2004b, s. 122; Бердяев, 1941, s. 248; Bierdiajew, 2001, s. 136, 137, 138, 273–274).

4 Z kontekstu wynika, że M. Bierdiajew mówi nie o samym twórczym działaniu człowieka, a o pewnym nastawieniu, o pewnej jego postawie, o „ekstazie twórczej”, która ma charakter transcendentalny, przekracza i przewycięża ten świat (Bierdiajew, 2001, s. 92)

M. Bierdiajew mówi, że w swojej istocie każdy akt twórczy jest tworzeniem z niczego, podobnie jak akt twórczy Boga. Nie jest to zmiana czy reorganizacja już istniejącej mocy, ale jest to powstanie nowej, nieistniejącej dotąd mocy, dodatni proces w bycie. Taką twórczość z niczego Bierdiajew rozumie jako twórczość z wolności, ponieważ z punktu widzenia determinizmu wolność jest „niczym”, nie jest w żaden sposób zdeterminowana i nie podlega żadnym zasadom. Ale nie jest samowolą. Twórczość nie oznacza braku oporu materii, lecz niezdeteterminowany przyrost. Zdaniem rosyjskiego myśliciela, twierdzenie, że nie jest możliwa twórczość „z niczego”, jest zaprzeczeniem wolności twórczości. Jest formą jej determinacji. M. Bierdiajew tłumaczy, czym jest akt twórczy. Wydaje się, że w tym punkcie jest niekonsekwentny, ponieważ stwierdza, że już sama chęć zrozumienia aktu twórczego determinuje go i ogranicza, podobnie jak ogranicza się swobodę. Tymczasem właściwe zrozumienie tego aktu polega na uznaniu, że jest on niewytłumaczalny i nieuzasadniony. Tak przejawia się całkowita wolność (Bierdiajew, 2004b, s. 113; Бердяев, 1941, s. 241; Bierdiajew, 2001, s. 107–108, 122–123, 124; Бердяев, 1916a, s. 507–508).

Dla Bierdiajewa szczególną wartość stanowi nie tyle twórczość jako taka, ile tzw. wewnętrzny akt twórczy, twórczy poryw, twórcza ekstaza, skutkiem której jest sam proces tworzenia i jego konsekwencje. Sama możliwość twórczości zakłada możliwość wiania w człowieka Ducha, czyli inaczej – inspiracji, natchnienia. Człowiek, znajdujący się w „stanie twórczego wzlotu”, dąży w istocie nie do osiągnięcia celu, lecz do wyrażenia swojego stanu. Pierwotny akt twórczy jest pierwotną intuicją, widzeniem innego, odkryciem, wywołaniem obrazów, wielkim zamierzeniem, olbrzymią miłością. Wówczas twórca staje przed Bogiem jako źródłem wszelkiego życia (Bierdiajew, 2004b, s. 128, 127; Бердяев, 1941, s. 254, 252).

SPOSÓB FILOZOFOWANIA M. BIERDIAJEWA

Spojrząwszy w skrócie na to, w jaki sposób M. Bierdiajew rozumie wolność i postrzega twórczość, możemy przyjrzeć się, jak rozumienie wolności i twórczości wpływało na jego sposób filozofowania i tworzenia swoich dzieł.

W. Krzemień twierdzi, że badacze filozofii M. Bierdiajewa zasadniczo są zgodni, co do źródeł jego myśli. W młodości, jak większość ówczesnej inteligencji, Bierdiajew był zainteresowany marksizmem, (Krzemień, 1979, s. 132; Kuksiewicz 1986, s. 133; Przebinda 1998, s. 384–385; Лосский, 1991, rozdz. XVI) który jednak szybko porzucił. Następnie wielkie wrażenie wywarł na nim F. Nietzsche, od którego przejął uznanie jednostki za wartość najwyższą i cenił sobie walkę filozofa niemieckiego z moralnością mieszczańską. Jednak jego rozwiązanie i wnio-

ski poddał krytyce. Trwały pozostał jego podziw dla etyki Kantowej. Jednakże mistyka niemiecka najgłębiej przemówiła i wywarła największy wpływ na myśl M. Bierdiajewa: Mistrz Eckhart, Angelus Silesius, a przede wszystkim Jakub Boehme. Jednocześnie Bierdiajew czuł się spadkobiercą rosyjskiej tradycji filozoficznej: A. Chomiakowa, D. Czaadajewa i słowianofilów, A. Hercena i W. Bielińskiego, L. Tołstoja i F. Dostojewskiego, W. Sołowiowa i N. Fedorowa, a także tradycji prawosławne (Krzemień, 1979, s. 134; Зенковский, 2001, s. 717; Бердяев, 1940, s. 11, 38, 89–90)⁵.

Zdaniem W. Krzemień, mimo krytyki historycznego prawosławia, a w szczególności krytyki takich jego postaw, jak kontemplacyjna bierność, brak uznania dla aktywności ludzkiej, ujmowanie jednostki tylko jako części społecznej, brak wyodrębnionej problematyki jednostki ludzkiej, Bierdiajew oraz ówczesni myśliciele religijni przejawiają tendencje istotne dla kręgu kultury prawosławia: maksymalizm celu, zahaczające o nihilizm odrzucenie świata oraz irracjonalizm poznania. Są to postawy od wieków wypracowane przez prawosławie. Aczkolwiek bogaty dorobek twórczy ruskich świętych, mimo krótkiego okresu zainteresowania się nimi, w swej istocie pozostał obcy dla Bierdiajewa. Przynajmniej niektóre przytoczone wyżej rysy prawosławia, rosyjski filozof nie uważał za potrzebne, by liczyć się z tradycją Kościoła (Krzemień, 1979, s. 163, 39, 41; Зенковский, 2001, s. 718, 733; Бердяев, 1940, s. 150).

Co zaś dotyczy sposobu filozofowania, to, jak zauważa W. Krzemień, specyfiką myślenia M. Bierdiajewa, która stanowi zarazem trudność w odbiorze i rozumieniu jego filozofii, jest to, że miesza on różne płaszczyzny rozważań, nie stawia jasno problemów, tworzy pojęciowe zbitki. Logiczne kryteria nie mają zastosowania w odniesieniu do jego myśli (Krzemień, 1979, s. 154). Taka forma może być symptomem realizacji własnych filozoficznych postulatów dotyczących twórczości jako wolnego aktu, nieskrępowanego żadnymi ramami i ograniczeniami, jak to zostało przedstawione wyżej.

Podobnie uważa W. Zenkowski. Jego zdaniem, M. Bierdiajew sam z lekceważeniem traktował systematyzację filozoficzną i twierdził, że jego myślenie jest aforystyczne i fragmentaryczne. Najbardziej systematyczne książki Bierdiajewa zostały napisane w ten sposób, że za fundament dzieła bierze on jakąś, często dowolnie wybraną ideę, w świetle której analizuje te lub inne tematy filozoficzne. W ten sposób powstały książki: *О смысле творчества*, *О рабстве и свободе человека*, częściowo *О назначении человека*. Aczkolwiek również i w nich,

5 Jak twierdzi A. Mień, do prawosławia M. Bierdiajewa przyprowadził D. Mereżkowski (zob. Мень, 1995; Бердяев, 1940, s. 133, 148)

w przedstawianiu jakiejś myśli, można niespodziewanie znaleźć cały fragment tekstu zupełnie niezwiązany z głównym kierunkiem myśli (Зенковский, 2001, s. 719, 733).

Według W. Zenkowskiego, na sposób tworzenia dzieł M. Bierdiajewa wywarła wpływ jego literacka twórczość. Z tego powodu w książkach omawianego filozofa znajduje się wiele powtórzeń, pozorna niekonsekwentność. Czytającemu często trudno jest zrozumieć, dlaczego takie oto zdanie jest umieszczone przed kolejnym. Może nawet wydawać się, że niektóre z nich można zamieniać miejscami, tak luźno są ze sobą związane. Jego filozoficzne dzieła mają charakter kazań, pouczeń, o elemencie „dydaktycznym”. Bierdiajew zawsze naucza, wzywa, nawołuje (tamże, s. 717, 733).

Również W. Zenkowski trafnie zauważa, że wszystkie badane tematy M. Bierdiajew traktował bardzo osobiście, oceniając je jedynie z własnego punktu widzenia, skupiając się na własnych przeżyciach i dociekaniach. Historyk filozofii rosyjskiej twierdzi, że Bierdiajew nie byłby w stanie wykroczyć po za własne granice. Zdumiewające skrępowanie ducha filozofa granicami własnych poszukiwań ukazuje klucz do rozumienia jego ewolucji duchowej. W pewnym sensie potwierdza to sam M. Bierdiajew. Wszystkie jego książki są opowiadaniem o sobie, o własnych wątpliwościach, tragicznych rozterkach. W ten sposób rozumiał on prawdziwą filozofię egzystencjalną. Najważniejsza dla niego jest potrzeba wyrażenia siebie, uzewnętrznienia się, wyodrębnienia siebie od innych (tamże, s. 718, 720, 733; Бердяев, 1940, s. 97).

Dlatego B. Brzeziński, badając twórczość M. Bierdiajewa, zwraca uwagę na jego biografię, ponieważ uważa, że cały depozyt intelektualny filozofa wiąże się ściśle z jego życiem (I wojna światowa, październikowy zamach stanu w Imperium Rosyjskim i krwawe formowanie się nowych struktur państwowych Związku Radzieckiego, wojna domowa, deportacja, II wojna światowa itd.). Metoda stosowana na gruncie biografistyki jest o tyle ważna, że daje możliwość odnalezienia korzeni niektórych koncepcji filozofa w sytuacjach i doświadczeniach życiowych, będących jego udziałem (Brzeziński, 2002, s. 8).

Charakteryzując sposób filozofowania M. Bierdiajewa nie można pominąć faktu – co zauważa B. Brzeziński – że nie ma możliwości przedstawienia jakiegokolwiek aspektu jego myśli w oderwaniu od innych mimo, że nie stworzył i nie chciał on stworzyć całościowego systemu filozoficznego w rozumieniu zachodnich systemów filozoficznych. Wszelkie, więc próby jakiegoś bardziej szczegółowego wyeksponowania zagadnień w celu poddania ich analitycznemu oglądowi są często sztucznym zabiegiem, prowadzącym niekiedy do symplifikacji i deformacji (tamże, s. 8–9).

M. Bierdiajew, określając swoją filozofię jako egzystencjalną, rozumianą jako poznanie ludzkiego istnienia oraz poznanie świata przez istnienie ludzkie, twierdził, że w kluczu egzystencjalnego rozumowania własne istnienie jest najbardziej egzystencjalne. W ten sposób logiczna wydaje się jego wypowiedź, wyjaśniająca i tłumacząca wyżej wspomniany sposób i przedmiot jego filozofowania, że na poziomie mistycznym wszystko, co się dokonało ze światem, dokonało się z nim (z M. Bierdiajewem). Z jednej strony postrzega on wszystkie wydarzenia swojej epoki jako wydarzenia własne, jako los własny, z drugiej zaś boleśnie doświadcza obcości świata, oddalenia wszystkiego. W tej percepcji własnej myśli filozoficznej Bierdiajew widzi możliwość ułatwienia rozstrzygnięcia pytania o człowieka i jego los, a także rozumienia całej epoki (tamże, s. 8–9).

Nie ma wątpliwości, że na przedmiot zainteresowania filozoficznego, a także na sposób filozofowania Bierdiajewa miało wpływ jego rozumienie bycia filozofem, do którego powołanie odczuwał on z wczesnego dzieciństwa. Jak sam stwierdził, nie rozumiał bycia filozofem jako posiadania umiejętności w jakiejś dziedzinie wiedzy, napisania pracy naukowej, bycia profesorem czy wykładowcą. Z niechęcią traktował wszystko, co akademickie, nie lubił stopni naukowych, nie znosił reguł szkolnych, systematyzacji naukowej itd. Sprzeciwiał się filozofii naukowej, pragmatycznej, w przeciwstawieniu do egzystencjalnej, żywej filozofii, gdzie poznający i poznawane wzajemnie się przenikają. Dla M. Bierdiajewa bycie filozofem oznaczało poświęcenie siebie szukaniu prawdy i odkrywaniu sensu życia. Taka filozofia nie była naukowa, lecz profetyczna i eschatologiczna w swoim ukierunkowaniu. Była próbą filozofii nie o-czymś a czymś. Dlatego, jak sam zaznacza, pochodzi jego potrzeba zrealizowania własnego powołania. Pisząc, a więc utrwalając swoją myśl w świecie, uświadamiając sobie nawet to, że może być niezrozumiany lub zrozumiany niewłaściwie, Bierdiajew mówi, że żadnej refleksji co do własnego aktu twórczego (konsekwencją takiego aktu jest na przykład książka) nigdy nie podejmował. W akcie twórczym nigdy nie myślał o sobie i nie interesował się tym, jak będzie odebrany (tamże, s. 44–46, 78). Dlatego utrzymywał, że z powodu antynomiczności myślenia, tendencji do skrajności i aforystyczności wyrazu, skłonności do paradoksalnego i sprzecznego rozumowania, niekiedy przez niezrozumienie, był „chwalony przez wrogów”. Ubolewał nad tym, że „wszyscy chcą mnie zaliczyć do kategorii, do których w żaden sposób się nie mieszczę” (tamże, s. 96).

Bierdiajew uważał, że jego proces myślenia i poznania przebiegał inaczej niż zwykle go opisują. On nie widział w sobie czegoś takiego, jak zastanawianie się, refleksja, dyskursywność, wnioski myślenia, nie ma logicznego związku myśli. Twierdził, że nie mógł rozwijać swojej myśli, udowadniać, słabo ją analizował.

Myślał wyłącznie, jak sam to nazywa, intuitywno-syntetycznie, w czym też można zobaczyć niezależność jego myślenia, wolność. Mógł od razu zrozumieć związek, powiązanie wszystkiego odosobnionego, części z całością. Najdrobniejsze zjawiska życia wywoływały w nim, jak sam to określa, intuitywne oświecenia o charakterze uniwersalistycznym (chodzi o pewne intuicje dotyczące całej rzeczywistości). Przy czym swoją intuicję określał jako coś intelektualno-emocjonalnego, a nie wyłącznie intelektualnego. Za czymś, co wydawało się małym i podzielonym, odnajdywanym w świecie, Bierdiajew dostrzegał rzeczywistość duchową (Бердяев, 1940, s. 207–208). A skoro duchową – to mającą zakorzenienie w wolności.

M. Bierdiajew mówił, że najważniejsze dla niego myśli przychodzą do głowy, jak blask błyskawicy (możemy nazwać to ekstazą twórczą) lub promienie wewnętrznego światła, a podczas pisania, jak sam twierdził, odczuwał on takie uniesienie, które przyprawiało jego o zawrót głowy. Myśl biegła z taką szybkością, że ledwo nadążał zapisywać, nie kończąc czasami słów, żeby nadążyć. Rosyjski myśliciel nigdy nie obmyślał formy, prawie nigdy nie poprawiał tego, co napisał, mógł oddawać do druku tekst pierwotny jedynie z niektórymi wtrąceniami, które mogły jeszcze bardziej zniekształcić ciągłość myśli. Dlatego, jak sam przyznaje, w takim sposobie pisania jest pewna niedbałość (tamże, s. 208).

M. Bierdiajew również nie zaliczał siebie do pisarzy, którzy są zadowoleni ze swoich ksiąg, lubią je czytać od nowa i cytować. W swojej twórczości, jako autor, nie widział żadnej kokieterii względem czytelników lub wpatrywania się w siebie. Dla niego, w pracy cenna była ekstaza twórcza, a nie skutek twórczości. Twórczość, czyli pisanie, było sposobem transcendowania, wyjściem z siebie i wejściem w coś innego, formą zanurzenia się w inny, szczególnie świat, wolny od ciężaru i władzy nieznośnej codzienności, wyjściem, które dokonuje się poza czasem. Była to dla niego próba przekroczenia podziału na przedmiot i podmiot i w tej postawie M. Bierdiajew jest konsekwentny co do swego rozumienia, czym jest twórczość. Z kolei przez niewystarczalność sposobu ludzkiego wyrazu w warunkach świata obecnego każdą swoją książkę chciał napisać od nowa (tamże, s. 94, 209).

Słabymi stronami swego myślenia Bierdiajew nazywał wspomnianą już nikłą zdolność do analizy i dyskursywnego przedstawienia własnej myśli, a nawet sposobu jej wyrażenia. Myśl jego toczyła się nie w oderwaniu od czegoś konkretnego i nie była poddana prawu dyskursu, a jeżeli już, to o znaczeniu drugorzędnym. Swoje myślenie filozof określał jako intuitywne i syntetyczne, a stosowaną metodę jako charakterystykę. W czymś szczegółowym, konkretnym, Bierdiajew dopatrywał się czegoś uniwersalnego, całości. A źródło własnego poznania filozoficznego widział, jak już było to zaznaczone, w całościowym życiu ducha, w doświadczeniu duchowym (tamże, s. 86, 87).

Analizując proces myślowy M. Bierdiajewa, B. Brzeziński dochodzi do wniosku, że rosyjski myśliciel jest najpierw filozofem i próbuje wyrazić swoją koncepcję według „*par excellence* filozoficznego paradygmatu” (Brzeziński, 2002, s. 10). Zapuszczając się jednak coraz głębiej w dany problem, dochodzi do wniosku, że tego, co w nim najważniejsze, nie sposób wyrazić za pomocą aparatury pojęciowej filozofii (wspomniane wyżej skutki grzechu pierworodnego). Dlatego jego język uplastycznia się, robi się coraz bardziej patetyczny i emfatyczny, staje się językiem religii, mistyki, proroków, językiem natchnionym i symbolicznym (tamże, s. 10–11).

Podsumowując powyższe rozumowania, można zauważyć wyraźną więź między zagadnieniami wolności i twórczości ukazane w myśli M. Bierdiajewa a jego własną postawą życiową, wyrażoną w jego sposobie filozofowania i ekspresji myśli. Owszem, można zastanawiać się, co jest bardziej pierwotne: wnioski filozoficzne o rzeczywistości i, jako ich skutek, sposób tworzenia autora, czy najpierw postawa życiowa, pewne wewnętrzne usposobienie, natura człowieka, i jako skutek tego – ukierunkowanie poszukiwań, wytłumaczenie świata wokół, odpowiednie wnioski. Wygląda na to, że najczęściej – a u M. Bierdiajewa to widać wyraźnie – górę bierze postawa życiowa oraz wewnętrzne usposobienie. Inaczej mówiąc, to, kim człowiek jest, w znacznej mierze naznacza sposób postrzegania i tłumaczenia przez niego rzeczywistości.

Bibliografia:

- Bierdiajew, M. (1999). *Głoszę wolność. Wybór pism*. Tłumaczenie H. Paprocki. Warszawa: Fundacja Aletheia.
- Bierdiajew, M. (2001). *Sens Twórczości. Próba usprawiedliwienia człowieka*. Tłumaczenie H. Paprocki. Kęty: Antyk.
- Bierdiajew, M. (2002). *Rozważania o egzystencji. Filozofia samotności i wspólnoty*. Tłumaczenie H. Paprocki. Kęty: Antyk.
- Bierdiajew, M. (2004a). *Egzystencjalna dialektyka boga i człowieka*. Tłumaczenie H. Paprocki. Kęty: Antyk.
- Bierdiajew, M. (2004b). *Zarys metafizyki eschatologicznej. Twórczość i uprzedmiotowienie*. Tłumaczenie W. i R. Paradowscy. Kęty: Antyk.
- Brzeziński, B. (2002). *Mikołaj Bierdiajew – medytacje. Ideowe źródła i konteksty*, Poznań: Wydawnictwo Naukowe UAM.
- Kant, I. (1957). *Krytyka czystego rozumu*. Tłumaczenie R. Ingarden. Warszawa: PWN.
- Krzemień, W. (1979). *Filozofia w cieniu Prawosławia. Rosyjscy myśliciele religijni przełomu XIX i XX wieku*, Warszawa: Instytut Wydawniczy Pax.
- Kuksiewicz, Z. (1986). *Zarys Filozofii Średniowiecznej. Filozofia Bizantyjska, Krajów zakaukaskich, słowiańska, arabska, żydowska*, Warszawa: PWN.
- Matuszczyk, E. (1995). O wolności według M. A. Bierdiajewa. W: M. Bierdiajew, *Filozofia Wolności*. Tłumaczenie E. Matuszczyk. Białystok: Orthdruk.
- Przebinda, G. (1998). *Od Czaadajewa do Bierdiajewa. Spór o Boga i człowieka w myśli rosyjskiej (1832-1922)*, Kraków: Arka.
- Бердяев, Н. (1905). *Трагедия и обыденность*. Pobrane z: www.krotov.info/library/02_b/berdyae/1905_117.html.
- Бердяев, Н. (1911). *Философия свободы*. Pobrane z: www.krotov.info/library/02_b/berdyae/1911_05_00.html.
- Бердяев, Н. (1913). *О земном и небесном утопизме (По поводу книги кн. Евгения Трубецкого „Мирозерцание Вл. Соловьева”)*. Воспроизводится по изданию 1989 г. (Типы религиозной мысли в России. [Собрание сочинений. Т. III] Париж. Pobrane z: www.krotov.info/library/02_b/berdyae/1913_170.html.
- Бердяев, Н. (1916a). *Новое христианство (Д. С. Мережковский)*. Pobrane z: www.krotov.info/library/02_b/berdyae/1916_5f250.html.
- Бердяев, Н. (1916b). *Смысл творчества. Опыт оправдания человека*. Pobrane z: www.krotov.info/library/02_b/berdyae/1914_sense.html.
- Бердяев, Н. (1923). *Смысл истории*. Pobrane z: www.krotov.info/library/02_b/berdyae/1923_019.html

- Бердяев, Н. (1925). *Основная идея Вл. Соловьева*. Pozyskano z: www.krotov.info/library/02_b/berdyaev/1925_307.html.
- Бердяев, Н. (1927a). Наука о религии и христианская апологетика. W: *Путь*, 6, Pobrane z: www.krotov.info/library/02_b/berdyaev/1927_318.html
- Бердяев, Н. (1927b). *Философия свободного духа*. Pobrane z: www.krotov.info/berdyaev/1927/fsd_00.html#1.
- Бердяев, Н. (1929a). *О Софиологии*. Pobrane z: www.krotov.info/berdyaev/1929/1929_343.html.
- Бердяев, Н. (1929b). О софиологии. Рецензия на книгу Прот. Сергия Булгакова „Лествица Иаковля. Об ангелах”. *Путь*, 16, s. 95–99.
- Бердяев, Н. *Самопознание*. (1940). Pobrane z: www.krotov.info/berdyaev/1940/1948sa00.html.
- Бердяев, Н. (1941). *Опыт эсхатологической метафизики. Творчество и объективация*. Pobrane z: www.krotov.info/berdyaev/1941/opyt_00.html.
- Зенковский, В. (2001). *История русской философии*. Pobrane z: www.krotov.info/libr_min/08_z/enk/ovsky_09.html.
- Ищенко, Ю. (2003). „О глубине над землею” (О Бердяевском дискурсе персонального выбора и поступающего мышления в его сравнении с идеей мышления-поступка Михаила Бахтина). W: *Український часопис російської філософії. Вісник Товариства російської філософії при Українському філософському фонді. Метаморфози свободи: спадщина Бердяєва в сучасному дискурсі (до 125-річчя з дня народження М. О. Бердяєва)* (s. 403–410). Київ: ПАРАПАН,
- Лосский, Н. (1991). *История Русской философии*. Pobrane z: www.krotov.info/lib_sec/12_l/los/lossk_n_00.htm.
- Мень, А. (1995). *Мировая духовная культура. Николай Александрович Бердяев*. Pobrane z: www.krotov.info/library/13_m/myen/00076.html.
- Ожеван, М. (2003). Сводода як усвідомлена необхідність творчості. W: *Український часопис російської філософії. Вісник Товариства російської філософії при Українському філософському фонді, Метаморфози свободи: спадщина Бердяєва в сучасному дискурсі (до 125-річчя з дня народження М. О. Бердяєва)* (s. 526–536). Київ: ПАРАПАН,
- Шаповал В. (2003). Бытие и свобода в философии Н. А. Бердяева и Э. Фромма. W: *Український часопис російської філософії. Вісник Товариства російської філософії при Українському філософському фонді, Метаморфози свободи: спадщина Бердяєва в сучасному дискурсі (до 125-річчя з дня народження М. О. Бердяєва)* (s. 477–486). Київ: ПАРАПАН.

NIKOLAI BERDYAEV'S METHOD OF PHILOSOPHIZING AS A RESULT OF HIS UNDERSTANDING OF CREATIVITY AND FREEDOM

SUMMARY

Studying the work of this or that thinker, his or her topics of interest, the form of expressing his or her ideas, the direction of research, conclusions, in some cases, one can see some dependence between the author's approach to life, which manifests itself in various domains, and his or her philosophy.

Similarly when we take into consideration academic achievements of N. Berdyaev, and, particularly his essential philosophical topics such as freedom and creativity, and to be exact the work as a result of freedom, it is impossible not to notice some kind of connection between the issues raised by the philosopher and his own style of philosophizing, namely the form, the way of expression and his language.

This article is an attempt to look at how N. Berdyaev understood freedom, what he expected of the creativity and whether he fulfilled his personal thoughts in his manner of philosophizing.